Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 141 | Lwów, Niedziela dnia 22 Czerwca 1924 | Rok XLII

PRENUMERATA:
Miesię
6,000.(
z dos
6,500.(
z prz
6,50.0
w in
10,00
Cl
2
marek polskich.
(14 groszy)
Na dworcach kolejow. 300.000 mp. (17 gr.)

ER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

O dostęp do zachodu.

PRAWICA NASZA I JEJ POLITYKA ZAGRANICZNA IZOLUJE NAS OD FRANCJI I ANGLJI.

Z poważnych kół dyplomatycznych otrzymujemy następujący artykuł. — Red.

Gdy wybory w Anglji przyniosły tak poważne sukcesy Labour Party, iż mimo braku absolutnej większości partja robotnicza jako liczbowo najsilniejsza sięgnęła po władzę, pomruk nieukrywanego niezadowolenia rozległ się w Polsce w szeregach mianujących się „narodowymi“. Jako szczególnie niebezpieczne przedstawiono w prasie prawicowej poglądy Mac Donalda na pacyfikację Europy i doniosłą rolę, którą pod tym względem miałaby odegrać Liga Narodów. Z niepokojem i bezradnością przyglądano się planom Mac Donalda wprowadzeniu Niemiec i Rosji do Ligi Narodów, nieumiejąc się zdobyć na nic więcej, jak tylko na dziecinne i bezsilne ataki na tę wpływową instytucję, którą poniżano jako pewnego rodzaju realizację wpływów „masonerji“ i „anonimowego mocarstwa“.

Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych, utrzymujące najściślejsze stosunki z prasą obozu t. zw. „narodowego“, nie tylko nie umiało, ale i nie starało się wywrzeć wpływ na osobliwą a w skutkach swych szkodliwą akcję prasową; minister Zamoyski zaś wygłaszając pierwsze swe exposé w komisji spraw zagran. z zastanawiającą obojętnością nie zdradzał żadnego zrozumienia dla doniosłości praktycznej tego forum międzynarodowego, które jego własne biuro prasowe zlekceważyło, nie przeciwdziałając z sentymentów i względów polityki wewnętrznej wystąpieniom prasy „narodowej“, tak szkodliwym na terenie zagranicznym.

Był to jednak jeszcze ów szczęśliwy okres, wolny od troski i samodzielności, gdy informacje i inspiracje, otrzymywane z Quai d'Orsay przyjmowano za pośrednictwem poselstwa polskiego w Paryżu jako nakazy. Skoro jednak wybory francuskie zmieniły gruntownie polityczną konfigurację Francji i kurs polityki francuskiej, potoczy się w wielu sprawach odmiennie niż dotychczas, to nie powinno ulegać wątpliwości, że prawica polska ma do wyboru albo zmienić swą dotychczasową orientację w polityce zagranicznej, dostrajając ją do kierunku zajętego przez sprzymierzoną Francję, albo powinna wycofać się z pozycji, w której nie może polityce państwowej usług oddawać, o ile nie sądzi, iż zdoła przyszłą politykę lewicowego rządu we Francji przerobić... w duchu własnych orjentacji.

Przypomnijmy sobie tylko owe pierwsze nierozważne, w porywie nieukrywanej wściekłości poczynione wyznania pod adresem zwycięskiego bloku lewicowego we Francji, przypomnijmy sobie owe analizy cyfr statystycznych, donoszące, że zwycięstwo lewicy w Anglji i Francji jest w gruncie rzeczy efemerydą i nie odpowiada istotnym stosunkom i cyfrom wyborczym. Czyż to wręcz nieżyczliwe, jeśli nie wrogie, stanowisko prawicy polskiej wobec przyszłego rządu lewicowego we Francji nie zostało dostatecznie udokumentowane?

Niepokój był tak widoczny, iż Herriot uważał za stosowne uspokajać za pośrednictwem Polskiej Ajencji Telegraficznej sprzymierzoną Polskę, iż obawy te są nieuzasadnione. Ku uciesze wrogów Polski, zniewolony jest Herriot uspokajać polską i zagraniczną opinję i składać zapewnienia przyjaźni dla Polski, ponieważ prasa „narodowa“, najbliżej stojąca ministra Zamoyskiego, nie może zapanować nad swoimi nerwami! Sentyment dla bloku narodowego i jego przedstawicieli jest w obozie „narodowym“ tak ślepy, iż z narażeniem państwowego interesu polskiego angażowała się nasza prasa „prawicowa“ w kampanji za Millerandem, przeciw blokowi lewicowemu, jakkolwiek zwycięstwo bloku lewicowego nie mogło chyba ulegać wątpliwości, o ile prawica nasza nie wzięła na serjo pogłosek niemieckich o zamachu stanu, dzięki któremu Millerand utrzymać się miał przy władzy.

Namiętność i uczucie są w polityce złymi doradcami i jeżeli sympatje naszej „prawicy“ są silniejsze dla bloku narodowego we Francji niż do Francji samej i jej każdorazowego legalnego rządu, to jest to sprawa wewnętrzna naszej „prawicy“, lecz dyskwalifikuje jej odpowiedzialność w sprawach zagranicznej polityki państwa polskiego.

Lewica francuska, dążąc do obalenia Milleranda, wysunęła jako powód ów fakt, iż prezydent Francji zaangażował się podczas walki wyborczej za blokiem narodowym a przeciw blokowi lewicowemu.

Istotnym więc powodem walki wypowiedzianej obecnie Millerandowi był brak zaufania ze strony obecnych szefów rządu francuskiego do prezydenta Francji. Sam brak zaufania do kierunku politycznego, reprezentowanego przez Milleranda, był dostatecznym powodem, by w przededniu najpoważniejszych decyzji w sprawie reparacyjnej, nie zawahać się rozegrać ciężkiej walki o konstytucję.

Czyż „prawica“ nasza jest na serjo przekonana, iż obecny rząd francuski będzie miał do niej więcej zaufania niż do Milleranda? Jakie daje prawica nasza gwarancje, iż brnąc jak dotychczas w ślepych sentymentach, nie będzie wiernem narzędziem dla bądź co bądź silnej opozycji bloku narodowego przeciwko lewicowemu rządowi francuskiemu? Nierozważne i niepohamowane głosy prasy „prawicowej“ świadczą o tem wyraźnie i niedwuznacznie.

Na użytek zagranicy wymyślono formułkę, iż linje polityczne państwowe Francji i Polski jako państw sprzymierzonych, są stałe i niezmienne od każdoczesnego rządu. Nie wchodzimy w to,

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Premier Francji do p. Chłapowskiego.

Paryż. 20 czerwca. Dzisiaj przyjął prezydent republiki Doumergue w pałacu Elizejskim korpus dyplomatyczny. Między innymi zjawili się poseł polski Chłapowski, radca legacyjny Szembek i personal poselstwa polskiego. Prezydent po okolicznościowem przemówieniu przeszedł w towarzystwie prezesa Rady ministrów Herriota i szefa protokołu dyplomatycznego kookoła salę. **Herriot rozmawiał krótko z ministrem Chłapowskim, oświadczając, że pragnie jak najszybciej zobaczyć się z nim, i że natychmiast po swoim powrocie z Anglji przyjmie go i pomówi z nim,** mając, jak się wyraził umysł wypoczęty i serce otwarte. (Pat.)

Jaką powinna być polityka Polski?

Prof. Handelsman o nowym rządzie Francji.

Warszawa. 20 czerwca. Prof. Marceli Handelsman po powrocie z Paryża do Warszawy wygłosił 19 bm. dla grona posłów, senatorów i wybitnych polityków, zaproszonych przez redakcję „Przeglądu Politycznego“ referat o wynikach wyborów we Francji, opierając się na informacjach otrzymanych przy bezpośredniem zetknięciu się z kierującymi francuskimi mężami stanu. Wysunięcie na pierwszy plan zagadnienia bezpieczeństwa Francja, podniesienie znaczenia Ligi Narodów i dążenie do osiągnięcia w niej kierowniczego stanowiska, natychmiastowe uznanie Rosji sowieckiej de iure, radykalna zmiana w stosunkach z Watykanem, wreszcie utrzymanie okupowanych terenów niemieckich, jako zastawu w swojem ręku — oto zdaniem prelegenta podstawa polityki zagran. rządu francuskiego. **Na tle dokonywujących się zmian wysuwa się wyraźnie konieczność wielkiej czujności i aktywności w polityce Polski.**

Z międzynarodowej konferencji pracy.

Udział polskich delegatów.

Genewa 20 czerwca. Prace międzynarodowej konferencji pracy odbywają się obecnie w poszczególnych komisjach. — Delegaci polscy biorą udział w następujących komisjach. Sokal, komisja główna, ks. Wójcicki i prof. Okolski komisja od nieszczęśliwych wypadków, Teller komisja bezrobocia, Gołdykowski komisja pracy nocnej w piekarniach. Przewodniczącym komisji odpoczynku robotników został delegat Sokal.

—o—

czy państwa sprzymierzone nie zmieniły w stosunku do siebie swej polityki i jakie ustępstwa lub modyfikacje przy ścisłem przymierzu nieraz w dziejach bywały konieczne. Ale nie ulega wątpliwości, że metody polityki francuskiej się zmienią i że ideologja lewicy francuskiej bardzo jest różna od ideologji naszego obozu „narodowego". Wnioskując z dotychczasowej taktyki trudno się spodziewać, by eksponenci wpływów prawicowych w M. S. Z. i na ważniejszych placówkach zagranicznych, tak bezwładni i bezradni dotychczas, wykazali nagle taką zdolność regeneracji, tyle samodzielności i odwagi wobec „obozu narodowego" i odkryli tyle w sobie siły suggestywnej, iżby zdobyli dosyć zaufania dla ścisłej i szczerej współpracy z przedstawicielami kierunku we Francji, który dotychczas przedstawiany był w Polsce przez pryzmat prawicy francuskiej i domowej parafiańszczyzny.

Utrzymanie decydującego wpływu na bieg polityki zagranicznej uważają stronnictwa prawicowe za tak cenne, iż ani klęski poniesione na terenie zagranicznym, ani głęboko sięgajace zmiany w polityce państw dominujących w Europie, nie zdołały dotychczas wpłynąć na rewizję własnego ich stosunku do nowej sytuacji europejskiej. Z ubolewaniem należy podnieść, iż argumentacja, wysunięta dla utrzymania wpływów „prawicowych", świadczy o zupełnem lekceważeniu politycznej dojrzałości społeczeństwa polskiego. Gdy duży odłam opinji publicznej stwierdza znaczenie zwrotu na lewo, dokonanego w Anglji i Francji, powołuje się „obóz narodowy" na fakt, iż społeczeństwo niemieckie poszło na prawo. Czyżby nasz „obóz narodowy" chciał zmienić swą orjentację polityczną i poprzeć — ze względu na pokrewną platformę społeczno - gospodarczą współpracę z prawicą niemiecką?

Fakt bowiem zwrotu na lewo we Francji i Anglji nie znaczy, by całe społeczeństwo polskie miało pójść również na lewo, bo i nie całe społeczeństwo angielskie i francuskie poszło na lewo. Fakt rzadów lewicowych we Francji i Anglji wymaga od nas zmiany metod i ludzi, by uzgodnić naszą politykę zagraniczna z temi państwami, których wpływ na konstellację Europy jest dominujący. Jeżeli tego prostego faktu nie zrozumie całe społeczeństwo, to zmiany w polityce zagranicznej dokonają się bez nas, a co gorsza, i przeciwko nam, lecz niestety koszty tego zapłaci w pierwszym rzędzie nie stronnictwo, które dziś jest a jutro może być zmiecione, lecz cały naród polski.

Prawdzic.

——o——

Faszyści w ciężkiej opresji.

MUSSOLINI CHCIAŁ SIĘ PODAĆ DO DYMISJI.

Wiedeń 20 czerwca. „N. Fr. Presse" z Rzymu: Natychmiast po nadejściu wiadomości o zamordowaniu Matteotti'ego, udał się Mussolini na audjencję do króla w zamiarze złożenia swej dymisji. Król jednak wyraził życzenie, aby Mussolini pozostał nadal u steru władzy i przeprowadził tylko rekonstrukcję gabinetu.

SZCZEGÓŁY MORDERSTWA.

Rzym 19 czerwca. Na podstawie znalezionych różnych przedmiotów w kufrze Dominiego, wysnuwa prasa rzymska wniosek, że Matteotti został zamordowany w zamkniętym automobilu. Ponieważ w kufrze tym znaleziono również kajdanki, przypuszczają, że początkowo istniał zamiar usunięcia na pewien czas Matteotti'ego. Folpi zeznał, że zwłoki Matteottiego pochowano o 100 kroków od miejsca w którem zatrzymał się automobil, niedaleko jeziora Vico, według tych wskazówek zarządzono poszukiwania. Organizacja „Arditi del Popolo" w Mediolanie została rozwiązana. W Medjolanie aresztowano młodego Węgra, którego nazwiska jeszcze nie ustalono. Przedstawił się on jako Otton Ciraceli, już to Paweł Laszlo, już też jako Iwan Krawinpolski. Według jego zeznań uczestnicy zamachu już od dłuższego czasu polecili mu nadzór nad Matteottim i jego mieszkaniem.

DALSZE ARESZTOWANIA.

Rzym 19 czerwca. Aresztowano tu szereg osób, które ułatwiły ucieczkę schwytanym wspólnikom mordu Matteotti'ego. W walizce głównego oskarzonego Duminiego znaleziono zakrwawiona bieliznę, szylet, oraz resztkę dywanu z auta, w którym porwano Matteotti'ego. Mimo dowodu Dumini nie przyznaje się do zbrodni. Aresztowany pod Genuą Filipelli został wczoraj wieczorem w kajdanach przewieziony do Rzymu.

Rzym. 19 czerwca. Władze sądowe nałożyły sekwestr na majątek Filippelego w Medjolanie.

NOWE ARESZTOWANIA W GŁÓWNYM SZTABIE FASZYSTOWSKIM.

Rzym 20 czerwca. Agencja Stefaniego oświadcza, że na polecenie władz sądowych, policja aresztowała wczoraj byłego członka dyrektorjatu partji faszystów Giovani'ego Marinelli'ego, który do niedawna był socjalistą, pod zarzutem namawiania do pozbawienia p. Matteotti'ego wolności osobistej oraz dostarczenia pieniędzy na podróż pomocnikowi Dumini'ego Tirschwaldowi. Tirschwal został również aresztowany. Tirschwald sądzi, że Matteotti jeszcze żyje i znajduje się w pewnej willi koło Fiugi. W willi tej policja nie zdołała go odnaleść.

Berlin 20 czerwca. Według doniesienia „Vorwärtsu" z Rzymu, aresztowany tam został austr. obywatel Otto Kirzel, który podobnie jak Tirschwald otrzymał od Dumini'ego polecenie śledzenia Matteoti'ego. Kirzel jest podejrzany o bezpośredni udział w morderstwie. Żona jego miała zeznać, że uczestniczył on w porwaniu Matteotti'ego.

ZACIERAJĄ ŚLADY.

Rzym 19 czerwca. Stampa donosi, że wmieszane w zbrodnię morderstwa popełnionego na osobie Matteotti'ego Cezar Rossi zdołał zbiec do Szwajcarji. (Pat.)

ORGAN FASZYSTOWSKI PRZESTAŁ WYCHODZIĆ.

Rzym 19 czerwca. Dziś przestał wychodzić „Corriere d' Italia", którego redaktor Filipelli i współpracownicy Galagi, Dumini i Putato, oraz dwaj szoferzy zostali aresztowani pod zarzutem morderstwa.

TERROR PRASOWY WE WŁOSZECH.

Z Rzymu donoszą: „Opozycyjna prasa włoska otrzymała najsurowsze ostrzeżenie przed represjami, gdyby nie ograniczała sie do wiadomości urzędowych o aferze korupcyjnej, którą wykrył zamordowany poseł socjalistyczny Matteotti. Telegramy zagraniczne są cenzurowane przez specjalne oddziały faszystów. Cenzurze ulegają nietylko telegramy dziennikarskie, ale i prywatne, niektórzy korespondenci usiłowali bowiem przemycić prawdę zagranicę, adresując depesze do swych osobistych znajomych. Faszyści powstrzymują każdą niezrozumiała dla siebie depeszę, obawiając się, że jest pisana umówionemi zwrotami.

Najbaczniej są cenzurowane rozmowy telefoniczne z Paryżem i ze Szwajcarja. Faszyści zorganizowali oddziały podsłuchowe, które czuwają dzień i noc. Korespondenci używają różnych sposobów, aby przesłać prawdziwe informacje, które sprzeciwiają się źródłom rządowym. Jedno z wielkich pism amerykańskich zorganizowało służbę kurjerską i wysyła telegramy do granicy szwajcarskiej przez umyślnych posłańców. Stamtąd idą one kablem do Ameryki. Podobnie pracują niektórzy korespondenci pism francuskich".

Z życia artystycznego Warszawy.

Jeszcze skandal w Zachęcie. — Jak się to skończy? — Co mówią cyfry? — Na kim traci, a na kim zarabia Zachęta? — Kto zwycięży: nos czy tabakiera? — Reduta. — Czem była właściwie Reduta. — Teatr czy szkoła? — Co jej zarzucano. — Osterwa, Schiller, Limanowski. — W jakich zasadach wychowuje się adept Reduty? — Objazd wschodnich województw. — Co się stanie z Redutą? — Sibirjaków i Franci w Operze. — Opera uratowana. — Niewiarowska znowu się rozbiera. — Oj ta nagość.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 czerwca.

Skandal w Zachęcie trwa dalej. Jedna i druga strona, artyści i miłośnicy, ogłosili szeregi komunikatów, miłośnicy przytoczyli nazwiska dwudziestu artystów, którzy trzymają z nimi, na co artyści odpowiedzieli listą studwudziestu swoich.

Jakież są dalsze perspektywy? Artyści ogłosili bojkot Zachęty, w swych komunikatach wzywają obecny zarząd do ustąpienia i domagają się nowych wyborów na nowem walnem zebraniu.

Kto kogo przetrzyma? Artyści mogą korzystać z licznych salonów prywatnych i z ich pośrednictwa w sprzedaży swych dzieł. Czy jednak Zachęta zdoła zapełnić swe sale pracami tej nielicznej grupy, która trzyma jej stronę?

Dla łatwiejszego zrozumienia konfliktu przytaczam cyfry, wyjęte z broszu ki artysty Henryka Grombeckiego p. t.: „Co jest przyczyną nienormalnych stosunków w Tow. Zachęty sztuk pięknych".

W zeszłym roku Zachęta liczyła 1353 członków, z czego miłośników było 922, artystów 431. Z tych ostatnich tylko 292 mieszka stale w Warszawie, więc nawet przy stawieniu się w komplecie są oni zawsze w mniejszości i „prawnie" muszą ulegać większości. To pierwsza przyczyna zasadnicza.

A teraz strona „handlowa" udziału jednych i drugich.

Miłośnicy zakupili w zeszłym roku biletów rocznych członkowskich za ogólną sumę marek 446,409.196.

Co w zamian otrzymali od Towarzystwa?

Prawo wolnego wstępu przez cały rok dla siebie i swych rodzin, to znaczy, że Towarzystwo zrzekło się dochodu z biletów wejścia w sumie około miljarda marek. Poza tem otrzymali 81 dzieł sztuki drogą losowania, a zakupionych za ogólną sumę 134,975.000 mk.

W rezultacie więc, jak dowodzi broszura, na miłośnikach Zachęta traci.

Co natomiast dają i biorą artyści?

Dochód z biletów wejścia, a więc z biletów kupionych dla oglądania dzieł artystów wyniósł 5.397,406.800 mk. Od sprzedanych dzieł Zachęta pobrała od artystów 840,421.879 mk. Razem wpływy te tworzą sumę 6.237,828.679 mk.

Co w zamian za to Zachęta dała artystom? Udzieliła zapomóg i pożyczek pod zastaw ich dzieł w sumie 180,090.000 mk., oraz zakupiła do rozlosowania 81 prac za sumę 134,975 000 mk. Dwie te pozycje wynoszą zaledwie mk. 315,065.000.

Tak wygląda podłoże skandalu w cyfrach.

Rozwiodłem się trochę nad tą aferą Zachęty dlatego, że jest bardzo charakrerystyczna, zasadnicza i obchodzi całą Polskę, gdyż pokrzywdzeni artyści apelują do wszystkich artystów całej Polski o poparcie.

I teraz cały kraj wyczekuje, czy zwycięży teza miłośników, wyrażona przez jednego z nich na owem walnem zebraniu w drastycznej formie: Nos dla tabakiery, czy też teza artystów, wyznających wręcz przeciwne hasło, że jednak tabakiera jest dla nosa.

*

Wspomniałem w zeszłym feljetonie o Reducie. Co to jest, a raczej, jak może niedługo powiedzą, czem była Reduta? Nazwa dosyć śliska, jakby powiedział człowiek złośliwy, a zwłaszcza amator dwuznaczników (dzięki Bogu, nigdy nie byłem jednym ani drugim). Bo przypomina to słowo Marsa i roztańczoną Muzę równocześnie, wojnę i owe bale maskowe, na które, korzystając z ochrony maski, chadzało i chadza towarzystwo dosyć mieszane.

Ktoby się informował o warszawskiej Reducie z tego, co o niej mówili, plotkowali, nawet pisali, jeżeli nie jest człowiekiem, polegającym na własnem zdaniu, byłby w kłopocie, czy to była bojowa placówka sztuki teatralnej, czy też „niewiadomo, co": teatr w istotnem znaczeniu tego słowa, czy też szkoła dramatyczna, dająca przedstawienia teatralne. Trupa teatralna, zebrana przypadkowo, jak każda inna, pełna intryg wewnętrznych, zbiorowisko źle płatnych, głodnych aktorów, czy bractwo zakonne, jedyne w swoim rodzaju, bo ślubujące śluby Sztuce, rezygnując po zakonnemu z dostatków i sławy?

Ten benjaminek jednych, pretekst dla kiwania głowami dla drugich, ściągał jednak zawsze dosyć liczną publiczność do swej siedziby, którą stanowiło kilka sal redutowych w gmachu Teatru Wielkiego.

A oto jeszcze jeden przyczynek — skąd się mogła wziąć nazwa Reduty.

(Dok. nast.) **Kaz. Helle.**

——oo——

Z posiedzenia Sejmu.

Warszawa 20 czerwca. Tel. wł. (W. G.) Dzisiejsze posiedzenie sejmu wypełniła niezmiernie przewlekła i nudna dyskusja nad ochroną drobnych dzierżawców. Dyskusja nie została ukończona z wynikiem realnym, gdyż wobec wielkiej ilości zgłoszonych poprawek, głosowanie nie mogło się odbyć. W ten sposób całe posiedzenie zostało właściwie zmarnowane.

Warszawa 20 czerwca. Sejmowa komisja skarbowa uchwaliła rezolucję p. Putka w sprawie opodatkowania osób duchownych. (Pat.)

—o—

ZAKOŃCZENIE ŚLEDZTWA W SPRAWIE „P. P. P."

Warzawa 20 czerwca. Tel. wł. (W. G.) Komisja sejmowa dla badania tajnych organizacji, złożona z pięciu osób, rozpatrywała wyniki dotychczasowej pracy. Posiedzenie uznano za ściśle poufne; wiadomo jedynie, że postanowiono śledztwo w sprawie „P. P. P." i w sprawie „Strażnicy" uznać za ukończone oraz powierzono opracowanie referatu o „P. P. P." pos. Pragerowi (P. P. S.) a o „Strażnicy" pos. Chacińskiemu (Chd.).

NOWY WYPADEK SAMOLOTOWY.

Warszawa 20 czerwca. Dziś przedpoł. samolot wojskowy A-300 pod Wilanowem skutkiem uszkodzenia motoru spadł na ziemię, strzaskawszy śmigło i uszkodziwszy ster. Pilot i obserwator wyszli bez zwanku. (AW).

UZNANIE GRANIC RUMUNJI — UZNANIE SOWJETÓW.

Bukareszt 20 czerwca. Odpowiadając na interpelacje Lupu Bratianu i Duca zaznaczyli między innemi, że Rumunja już dawniej przed innymi państwami pragnęła podjęcia normalnych stosuków z sowjetami, przyczem zaznaczono, że rząd rumuński uzna rząd sowjecki o ile sowjety uznają niezaprzeczone prawa Rumunji do Bessarabji. Tak prezydent ministrów jak i minister spr. zagran. podkreślili raz jeszcze wybitnie pokojową politykę Rumunji. (Pat.)

Burzliwe posiedzenie parlamentu francuskiego.

WIĘKSZOŚĆ RZĄDOWA WZRASTA.

Paryż 19 czerwca. Izba deputowanych obradowała dziś w dalszym ciągu nad interpelacjami. Zabrał między innymi głos Bokanowski (b. min. marynarki w rządzie Poincarego). Wyraża zarówno w imieniu swoich przyjaciół politycznych, jakoteż własnem, zupełne zaufanie nowemu ministrowi finansów. Po Bokanowskim oświadczył Faure, że socjaliści zachowają wobec rządu całkowitą niezależność opinji a zarazem żądają od rządu dotrzymania danych obietnic. Socjaliści zawsze będą popierali dażenia nowego rządu i nowej większości parlamentarnej w uchwaleniu pokoju, sprawiedliwość i postępu. Następnie zabrał głos prezes ministrów Herriot.

Paryż 20 czerwca. Izba deputowanych uchwaliła votum zaufania dla rządu 313 przeciw 234.

Paryż 20 czerwca. Herriot przyjął dziś ambasadora niemieckiego. (Pat.)

NOWY PREZES SENATU FRANCUSKIEGO.

Paryż 19 czerwca. Dziś został wybrany prezesem senatu De Selves (blok rad.) 154 głosami, podczas gdy Martin (rad.) otrzymał 135 głosów. (Pat.)

FRANCUSKA LEWICA PROTESTUJE.

Paryż 20 czerwca. Grupa republikańskich socjalistów, do której należą Painleve i Briand, powzięła uchwałę protestującą przeciw zamachowi na Matteotti'ego oraz postanowiła wysłać depeszę kondolencyjną do wdowy po zamordowanym.

HERRIOT ZA SOLIDARNOŚCIĄ FRANCJI, ANGLJI I BELGJI.

Paryż 20 czerwca. Po wznowieniu obrad poruszył Herriot sprawy finansowe oświadczając między innemi, że zawsze zwalczał podatek konsumcyjny i był zwolennikiem utrzymania równowagi budżetowej. Przechodząc do polityki zewnętrznej wypowiedział się Herriot za jednogłośnem porozumieniem Anglji, Belgji i Francji dla zmuszenia Niemców do poszanowania udzielonych przez nie gwarancji. Trzeba nietylko, aby Francja otrzymała należne jej spłaty, lecz także by nie została napadnięta. W końcu Herriot wyraził pewność, że na czele rządu angielskiego znajdzie najbardziej liberalnego i najpewniejszego przyjaciela. (Pat.)

STRESSEMAN KOMENTUJE HERRIOTA.

Dessau. 20 czerwca. Na zebraniu partii ludowej oświadczył minister Stesseman, że nie wątpi w to, iż nowi francuscy mężowie stanu nie zamierzają dalej stosować dotychczasowych metod. Oświadczenie Herriota w sprawie ewakuacji Zagłębia Ruhry rozumie Stresseman w ten sposób, że wejście w życie wszystkich zarządzeń, przewidzianych w planie rzeczoznawców i rozpoczęcie dokonywania świadczeń niemieckich będzie szło równolegle ze zniesieniem okupacji. (Pat.)

—oo—

NAPRĘŻONA SYTUACJA W JUGOSŁAWJI.

Wiedeń. 19 czerwca. Prasa tut. donosi z Białogrodu, że położenie wewnętrzno-polityczne jest tak naprężone, że należy liczyć się z niespodziankami. Z różnych części kraju donoszą o napadach na posłów opozycyjnych, dwaj posłowie partji chłopskiej zostali ciężko pokaleczeni. Do portu Antiwari przybyły dwa torpedowce francuskie niszcząc zboże. (Pat.)

ANGLJA ZERWAŁA STOSUNKI DYPLOMAT. Z MEKSYKIEM.

Berlin. 19 czerwca. Jak donosza z Londynu rząd wielkobrytyjski zerwał stosunki dyplomatyczne z Meksykiem, powierzając równocześnie opiekę nad swoimi interesami St. Zjednoczonym i republice chilijskiej. Angielski agent dyplomatyczny Cummins otrzymał polecenie natychmiastowego powrotu do Londynu. (Pat.)

—oxo—

POS. DIAMAND O STANIE NASZEGO PRZEMYSŁU.

Warszawa 20 czerwca. Tel. wł. (W. G.) Na posiedzeniu sejmowej komisji przemysłu i handlu pos. Diamand wygłosił obszerna i niezmiernie pouczającą mowę, przedstawiającą w rozpaczliwych barwach stan naszego przemysłu. Obecny na posiedzeniu min. Kiedroń nie odpowiedział ani słowa. Wrażenie z posiedzenia tej komisji było nader przygnębiające.

AUSTRJACKI KONSUL HONOROWY WE LWOWIE.

Warszawa 20 czerwca. Prezydent Rzpltej udzielił exequatur p. Stefanowi Baczewskiemu, konsulowi honorowemu austrjackiemu we Lwowie.

PROCES KRAKOWSKI.

Kraków 19 czerwca. Z powodu nieprzybycia na rozprawę sędziego przysięgłego Jabłońskiego, rozprawa odroczona została do jutra.

Kartki rumuńskie.

Przyjazd do Lwowa znakomitego historyka Mikołaja Jorgi każe odżyć wspomnieniom starych stosunków Polski i Lwowa z Wołoszą, t. j. Mołdawją, północną częścią dzisiejszej Rumunji ze stolica w dawniejszych czasach w Suczawie, później w Jassach. Najlepsze i najzwięźlejsze ujęcie dziejów Rumunji daje właśnie prof. Jorga w swej dwutomowej historji Rumunji, ogłoszonej po niemiecku jeszcze w roku 1905.

Stosunki polsko - rumuńskie były niezmiernie ożywione przedewszystkiem na polu handlowem, a także i politycznem. Ale nie należy również lekceważyć związków kościelnych i cerkiewnych. Działał na Mołdawję silny wpływ katolicki z Polski, natomiast na Polskę i na Lwów oddziaływała cerkiew mołdawska. Niedarmo najpiękniejsza cerkiew lwowska zwie się cerkwią wołoską.

Mołdawja długo opierała się o Polskę pod względem politycznym. Polska wykonywała przez wiek XV. rodzaj prawa zwierzchniczego nad Mołdawją. Zjeżdżali do Lwowa w końcu XIV. i na początku XV. w. hospodarowie mołdawscy, składając hołd królom polskim. W ten sposób szukała Mołdawja w Polsce pomocy przeciw groźnemu niebezpieczeństwu tatarskiemu, a także tureckiemu.

Były oczywiście i tarcia i częste walki, głównie o Pokucie, a Wołosza za ostatnich lat Stefana Wielkiego, syna jego Bogdana i za Piotra Raresza, dawała się srodze we znaki Polsce. Mimo to niebezpieczeństwo tureckie, w szczególności zdobycie przez Turków ważnych portów Kilji i Akkermanu, zmusiło Stefana Wielkiego w roku 1485 do złożenia hołdu Kazimierzowi Jagiellończykowi. Pomoc polska była jednak bardzo skromna. Co więcej, Polacy zapragnęli pozyskać stałe i bezpośrednie zwierzchnictwo nad Mołdawją. — Klęska bukowińska Olbrachta w r. 1497 i polskie zwycięstwo pod Obertynem w r. 1531 — to najważniejsze daty tych wojen.

W końcu XVI. i na początku XVII. w., kiedy Mołdawja podlegała już zupełnie jako księstwo hołdownicze Turkom, odżyła w Polsce myśl wzmocnienia Mołdawji przeciw Turkom. To znaczenie mają mołdawskie i multańskie wyprawy Jana Zamojskiego, z których jedna dała mu znaczne zwycięstwo odniesione pod Ploesti.

Rodzina hospodarów mołdawskich, Mohilów, pozostawała zawsze w najlepszych stosunkach z Polską a w końcu część jej osiada nawet w Polsce; w szczególności Jeremjasz Mohiła, znakomity metropolita prawosławny kijowski, za czasów Władysława IV.

Rozmaite magnackie rody polskie, jak Wiśniowieccy, Radziwiłłowie i inne, wchodzili często w koligacje matrymonjalne z hospodarami wołoskimi.

Szajnocha i Kubala barwnie przedstawili tragiczną rolę Donny Rozandy, córki hospodara Lupula, przymusowej żony Tymoszka Chmielnickiego, z małżeństwem tem ojciec jego Bogdan Chmielnicki łączył plan owładnięcia Mołdawią.

Ciężko zaważyli Turcy nad krajami rumuńskiemi w XVII. a także w XVIII. w. Taka jednak siła oporu tkwiła w ludzie rumuńskim, że się nie ugiął. Turcy nie mogli nigdy z Multan i Mołdawji uczynić zwykłego paszalika.

. Doczekali się wreszcie Rumuni brzasku XIX. wieku, choć, co prawda, i teraz były dla nich warunki bytu aż nadto ciężkie. Podlegali bowiem Rosji (w Bessarabji), Austrji (na Bukowinie), Węgrom (w Siedmiogrodzie i w Banacie), a własne księstwo teraz już połączone posiadali dopiero od pokoju w Paryżu. Niezależność także i formalna od Turcji tego ostatniego księstwa datuje się od czasów bardzo niedawnych, a to od r. 1858, a więc dopiero po wojnie krymskiej.

Polacy we wdzięcznej pamięci przechowują wspomnienie życzliwości i przyjaźni, jakiej doznali nasi emigranci polityczni w Rumunji, zwłaszcza po r. 1863.

Podziwiać należy, co zdziałali Rumuni na polu odrodzenia narodowego, literatury i wogóle kultury w ciągu wieku XIX. Jest to przecież naród względnie niewielki, liczący 11—12 miljonów ludności, przyczem świadomość narodowa znacznych jej odłamów do ostatnich niemal dni nie przekraczała zalążkowego stadjum poczucia etnicznej odrębności.

Olbrzymi wpływ na to odrodzenie posiadali rumuńscy intelektualiści. Jest to rzecz ciekawa, a tak odbija od zjawisk obserwowanych obecnie w Polsce, że wybitne intelektualne osobistości, wywierają tak ogromny wpływ i to w sensie czysto demokratycznym i politycznym na masy, Masaryk na czysto demokratyczne Czechy, a Jorga na masy chłopskie w Rumunji, Herriot i Painlevé (profesorzy) we Francji. Okazuje się, że nasza klerykalno-zachowawcza prawica prym wiedzie na świecie w obniżaniu wpływu kultury i inteligencji.

Starszy Hist.

—o—

Wiadomości telegraficzne.

Anglja nie chce ceł protekcyjnych. Izba Gmin odrzuciła wszystkie propozycje opozycji dotyczące ceł protekcyjnych. (Pat.)

Danja uznała sowiety. Urzędowo komunikują o uznaniu de iure rządu sowieckiego przez Danję. (Pat.)

Najwyższy sąd wojskowy w Leningradzie skazał 40 oficerów armji sow. na karę śmierci, paru zaś innych na długoletnie więzienie za szpiegostwo na rzecz Polski. (AW.)

Prof. Jorga z Bukaresztu we Lwowie.

Rząd polski gości od szeregu dni znakomitego historyka rumuńskiego, profesora Mikołaja Jorgę z Bukaresztu. Prof. Jorga wygłosił szereg interesujących odczytów w Warszawie, Wilnie, Poznaniu i Krakowie a na sobotę (21) i niedzielę (22 bm.) przybywa do Lwowa i będzie miał dwa odczyty w Uniwersytecie.

Podróż prof. Jorgi ma na celu zadzierzgnięcie z powrotem, tak bujnych i żywych w czasach dawniejszych stosunków um, słowo-kulturalnych, w szczególności naukowych między Polską a Rumunją.

Prof. Jorga jest prawdziwym polihistorem i poligrafem, a mimo to nie jest oschłym erudytem. Pisze czysto z wielkim temperamentem, styl ma pełen fantazji, a jego twórczość obejmuje szerokie granice od literatury pięknej do monumentalnych źródłowych wydawnictw.

We wszystkich swoich niezliczonych rozprawach i dziełach, autor odtwarza i tworzy zarazem dzieje wspólnoty myśli politycznej i myśli kulturalne Rumunów, zamieszkujące kraje podlegających od wieków najrozmaitszym państwom Patrząc na dzisiejsze zjednoczenie narodowe i państwowe Rumunów, prof. Jorga musi się sam uważać i jest powszechnie uznawany za jednego z głównych twórców dzisiejszej wielkiej Rumunji.

Rozumie on doskonale, że związek ścisły Rumunji z kulturą powszechną — to jeden z warunków odrodzenia samej Rumunji. To też pisał z osobna o stosunkach anglo-rumuńskich, francusko-rumuńskich, polsko-rumuńskich, włosko-rumuńskich, grecko-rumuńskich. Zwraca jednak zawsze baczną uwagę na związki Rumunów ze starem Bizancjum, z Grekami i ze Wschodem. Jest więc wybitnym bizantologiem i wydawcą źródeł greckich do dziejów Rumunji i śledzi bacznie stosunki rumuńskie z Rosjanami i Rusinami. Jeszcze w r. 1912 ogłosił dzieło „O naszej Bessarabji", gdzie udowodnił, że Bessarabja jest rumuńską i prędzej czy później do Rumunji należeć musi. Autor wielkiej historji Rumunów pamiętał o dawnych panach kraju, Turkach i poświęcił im pięciotomową historję państwa osmańskiego, a obecnie podobno pracuje nad wielkiemi „dziejami cywilizacji powszechnej".

Po wielkiem zniszczeniu wojennem zabrał się nie tylko do odbudowy, ale do bezpośredniej pracy nad budową polityczną i naukową zjednoczonej obecnie Rumunji. W dziele tem oczywiście utrwalenie dobrych stosunków z Polską i odwrotnie stać musi na jednym z pierwszych planów.

Lwów, jako z najbliższych Rumunji największe miasto polskie, mające odwieczną tradycję stosunków z Mołdawją, powinien wziąć czynny udział w zbliżeniu społecznem i umysłowem do Rumunji.

Profesor Jorga nie jest obcym dla naszego miasta. Spędził tu przed wojną długich kilka miesięcy w tutejszych archiwach i bibljotekach, ogłaszając osobny tom poświęcony handlowym i ogólnym stosunkom Lwowa z dawną Wołoszą. Pilnie także śledzi obecne stosunki Polski zarówno z Rosjanami i Rusinami.

Mamy w nim pod tym względem wypróbowanego przyjaciela.

Wogóle powiedzieć można: gościć będzie we Lwowie człowiek nie codzienny, wybitny intelektualista, który poczyna wywierać wpływ także i w Europie. Szermierz idei zbliżenia intelektualnego Polaków i Rumunów znajdzie u nas niewątpliwie nietylko uznanie, ale i czynną pomoc. Pobyt jego w Polsce pogłębi napewno dotychczasowe polsko-rumuńskie stosunki.

—oo—

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.

z dnia 20 czerwca 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	732·9 mm	733·3 mm	732·8 mm
Temperatura .	+ 17·8°C	+ 25·3°C	+ 19·6°C
Kierunek wiatru	cisza	ESE	SSE
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	—	5	14

Temperatura najwyższa + 26·9, najniższa + 15·1.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: zmienne zachmurzenie; wieczorem deszcz.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Alojzego Gonz.; gr. kat. Fteodota. Jutro rz. kat. F. E. 2 po Św. Paul.; gr. kat. N. G. F. 1 po S. — Wschód słońca 3·17; zachód 7·33.

Teatr Wielki.

Sobota „Salome", z Zamorską.

Niedziela „Judasz z Karjotu", przedostatni występ Solskiego.

Poniedziałek „Judasz z Karjotu", ostatni występ Solskiego.

Teatr Mały.

Sobota „Skąpiec", występ Solskiego.

Niedziela, poniedziałek, wtorek „Jutro pogoda".

Teatr Nowości.

Sobota „Dorina".

Niedziela „Mädi".

Poniedziałek, wtorek „Dorina".

Kino „APOLLO". Dziś: Eldorado „Kwiat na bagnie", senzacyjny dramat.

Kino „Kopernik" i „Marysienka". Dziś: „Życie snem a świat teatrem".

Kino CHIMERA. Dziś: „Otello", tragedja.

CYRK (ul. Kopernika 33) codziennie o g. 8. wiecz. koniec przedstawienia o 10·45.

Ze Lwowa.

— **Uroczystość Bożego Ciała.** Z wielką okazałością odbyła się we czwartek procesja Bożego Ciała. Przy kilku ołtarzach, ustawionych w ul. Rutowskiego, w Rynku i na placu Kapitulnym odprawił ks. Arcyb. Twardowski nabożeństwo. W procesji wzięła udział kompanja honorowa 26 pp. z orkiestrą, generał Malczewski, Wojewoda Zimny i inni naczelnicy władz, korpus oficerski, członkowie Tow. strzeleckiego przeważnie w kontuszach, kongregacja kupiecka, cechy ze sztandarami i tłumy publiczności.

— **Intronizacja króla kurkowego.** Pamiątkę dawnych czasów, kiedyto mieszczaństwo lwowskie stawało na murach, broniąc miasta przed napadami czerni ze wschodu, czci co roku Tow. strzeleckie bardzo uroczyście w dniu Bożego Ciała. Starym zwyczajem, po procesji, odbyła się w murach Strzelnicy intronizacja króla kurkowego, w tym roku p. Michała Demetra. Przyjmował on najpierw gościnnie w swojem mieszkaniu wraz z małżonką brać strzelecką, a potem powozami udano się na Strzelnicę, gdzie wśród strzałów moździerzowych odbyła się uroczystość z zastosowaniem dawnego ceremoniału, a więc odczytaniu przywileju króla Zygmunta Augusta, przemówienie prezesa konfraterni strzeleckiej prez. Neumana i p. Demetra. Równocześnie wręczono laski marszałkowskie p. Czesławowi Müllerowi i Bron. Weichowi, poczem rozdano nagrody biorącym udział w strzelaniu królewskiem. Wieczorem zgromadziło się przeszło 200 osób na „ucztę królewskiej". Przemawiali: prezyd. Neuman, pp. Demeter, Sudhof, wicepr. Chlamtacz, gen. Malczewski, wicepr. Stahl i inni. Przygrywała znakomita orkiestra amatorska „Gwiazdy" pod batutą prof. Abratowskiego. W zebraniu wieczornem wzięło udział po raz pierwszy przy podobnej uroczystości, liczne grono pań.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w sobotę 21 bm. o godz. 6-tej wiecz. w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu.

— **Zarząd Koła TSL. im. B. Goldmana** otwiera w sobotę, 21 bm. o godz. 5·30 wieczorem czytelni dzieł polskich dla ludności III. dzielnicy w szkole żeńskiej im. Sobieskiego. Dawna bibljoteka Czytelnia Goldmana uległa redukcji z powodu stosunków wojennych. Dzięki jednak znacznym darom bibljotecznym członków zarządu: przewodn. dr. Ruffa i dr. Rubinsteina, czytelnia będzie mogła spełniać swoje zadania społeczne. Zarząd koła zwraca się do wszystkich osób, którzy mają książki z dawnej czytelni o zwrot dzieł, oraz prosi o dalsze ofiarowanie książek do bibljoteki czytelni. Zgłoszenia w sprawie książek przyjmuje: komisja bibljoteczna czytelni TSL. im. B. Goldmana, szkoła Sobieskiego ul. Zamarstynowska 11.

— **Rejestracja adresów telegraf.** Dyrekcja Poczt i Telegrafów we Lwowie komunikuje: Z dniem 1 lipca br. rozpoczyna się III kwartał dla rejestrowania adresów telegraf. Wobec tego przypomina się interesentom, by w ciągu dni najbliższych najpóźniej zaś do 30 czerwca br. wpłacili w przynależnych urzędach pocztowych i telegraficznych przypadającą na III kwartał kwotę 6 zł. w przeciwnym bowiem razie stacje telegraficzne byłyby zniewolone odnośne telegramy nadeszłe po tym terminie traktować jako niedoręczone.

— **„Otello" w kinie.** Opieranie dramatów filmowych na treści wielkich dzieł literatury, a zwłaszcza arcytworów scenicznych jest zawsze próbą dość ryzykowną. Że jednak tego rodzaju rzecz niezawsze staje się parodją arcydzieła, jak często bywa, dowodzi tragedja „Otello" stworzona na podstawie arcydzieła szekspirowskiego, a wyświetlana obecnie w kinie „Chimera" przy ul. Akademickiej. Świetna obsada ról, zwłaszcza zaś kreacja Otella i uroczа postać Desdemony, oraz bogate tło zewnętrzne dramatu stawiają film w rzędzie bardzo udatnych. Psuje nieco całość zbyt pośpieszne tempo, skutkiem czego niektóre obrazy znikają bez wrażenia, a nieraz nawet sceny tragiczne wywołują efekt humorystyczny.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj stanęła przed ławą przysięgłych 63 letnia Kseńka Sosnowska, zarobnica, zamieszkała w Borkach Dominikańskich pod Lwowem, którą oskarżał prok. dr. Landau o zbrodnię zabójstwa. Przyjęła ona na wychowanie nieślubne dziecko zarobnicy Katarzyny Nedilko, która w pierwszych latach rozporządzając półmorgowym gruntem dała go w używanie Sosnowskiej jako wynagrodzenie za wychowanie chłopaka. Gdy jednak została ona ubezwłasnowolniona przez sąd z powodu niewłaściwego prowadzenia się, a nie miała pieniędzy na opłacanie, wówczas Sosnowska poczęła się w straszny sposób znęcać nad nieszczęsnem dzieckiem. Biła je bezmiłosiernie, kopała, głodziła, wypędzała z domu w lekkiej odzieży na zimno itp., aż wreszcie dziecko zachorowało się i zmarło. Lekarze stwierdzili sińce na zwłokach dziecka mocno wycieńczonego i wynędzniałego, oraz załamanie czaszki i to właśnie śmierć u dziecka spowodowało. Oskarżona do winy się nie poczuwa. Broni ją dr. Żywicki. Przewodniczy rozprawie sr. dr. Socha. Przesłuchano szereg świadków, którzy potwierdzili fakty pastwienia się oskarżonej nad dzieckiem. Wyrok zapadnie dzisiaj.

— **Zamach samobójczy na Wysokim Zamku.** Wczoraj na jednym ze stoków Wysokiego Zamku znaleziono młodą kobietę nieznanego nazwiska.— Okazało się, iż usiłowała ona odebrać sobie życie, trując się jakimś roztworem. Po przepłukaniu żołądka przez lekarza dyżurnego pogotowia rat. odwieziono młodą desperatkę do szpitala. Co było powodem tego zamachu i jakie jest nazwisko desperatki nie zdołano stwierdzić.

— **Nieudała wyprawa.** Posterunkowy pełniący służbę na ul. Żółkiewskiej przytrzymał wczoraj rano Jana Gubernaka niosącego na plecach worek. Po zbadaniu zawartości worka, przekonanos ię, że zawiera on maszynę do szycia, kilka sztuk damskiej garderoby i przybory do szycia. rzeczy te pochodziły z okradzionej przez niego pracowni krawieckiej mieszczącej się przy ulicy Krzywej l. 10.

— **Niepożądana wizyta.** W mieszkaniu Artura Kornika przy ul. Pod Dębem l. 6 a złożył wczoraj w casie jego nieobecności „wizytę" złodziej i zabrał ubrania, kapy i biżuterję łącznej wartości pół miljarda marek.

Z całej Polski.

— **Oznaczenie granicy na Śląsku cieszyńskim.** Dnia 16 bm. rozpoczęły się na Śląsku cieszyńskim prace nad przesuwaniem dotychczasowej linji demarkacyjnej na oznaczoną słupami granicę państwową. Wczoraj zaś rozpoczęło się obejmowanie tej granicy przez władze administracyjne i skarbowe obu państw. W dniach 16 i 17-tego bm. nastąpiło przejęcie granicy od gór śląskich aż do Cieszyna a 18 bm. podpisano w polskiej części miasta Cieszyna odnośny protokół.

— **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarł w 58 r. życia literat i dziennikarz Władysław Korotyński. Urodził się w Wilnie. Był synem Wincentego, znanego literata i uczonego, po ojcu więc odziedziczył i talent pisarski i zamiłowanie do wiedzy. Zmarły Władysław kończył średnie i wyższe studja w Warszawie, tu też rozpoczął swą działalność literacką głównie w kierunku historycznym zwłaszcza wybitne stanowisko zajął wśród badaczy starej Warszawy. Pracował też na polu dziennikarskim i był pewien czas redaktorem „Kurj. Warsz.".

— **Przemysłowcy na Górnym Śląsku zrywają umowy.** Pisma warszawskie donoszą, że sytuacja na G. Śląsku się pogorszyła, a to z tego powodu, że przemysłowcy tamtejsi zmierzają do zerwania umowy zawartej niedawno. Gdyby to się stało, pójdą na marne wyniki sądu, który doprowadził do zawarcia umowy a robotnicy, którzy poczynili ustępstwa, znaleźliby się w położeniu przykrem.

— **Cukier nareszcie potanieje.** W tych dniach ma się ukazać na rynku warszawskim cukier polski, sprowadzony z Gdańska, przeznaczony na eksport. Cukier ten, wywieziony przed kilku miesiącami, z powodu niepomyślnych konjunktur wywozowych, wraca do kraju i ma być sprzedawany nieco taniej od znajdującego się obecnie na rynku. Przypuszczać należy, że i do Lwowa dostanie się ten tańszy cukier.

— **O pomoc dla inteligencji bezrobotnej!** Warszawskie zrzeszenie polskich związków zawodowych oraz komisja porozumiewawcza pracowniczych związków zawodowych, dwie centrale pracowniczych organizacji zarobkowych, liczące po kilkanaście tysięcy członków każda, stworzyły komitet wykonawczy scentralizowanych organizacji pracowniczych, który postanowił wystąpić do rządu o przyznanie zapomóg doraźnych dla bezrobotnych członków tych zrzeszeń.

— **Redukcja w bankach warszawskich.** Liczba pracowników, którym wypowiedziano pracę dochodziła 1 maja do 1000 osób. Terminy wymówień upływają przeważnie 1 lipca.

We Lwowie także ciągle jeszcze redukują personal w wielu instytucjach. Praktykują też zadaleko sięgające oszczędności ze szkodą pracowników, obcinają datki, pensje, urlopowe etc.

Po redukcjach w bankach warszawskich. W Warszawie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie pracowników bankowych dla omówienia bezrobocia, spowodowanego redukcją. Uchwalono protest przeciw przedłużaniu godzin pracy, zaprowadzeniu bezpłatnych godzin dodatkowych, projektowanemu zniesieniu angielskiej soboty i obniżaniu płac. Zaprotestowano również przeciw odrzuceniu w Sejmie poprawki klubów robotniczych o rozciągnięciu ustawy o zabezpieczeniu bezrobotnych także i na pracowników umysłowych. (AW.)

— **Zwalczanie paskarstwa rzeźników warszawskich.** Dnia 17 b. m. wieczorem odbyła się w warszawskim kom. rządu konferencja, która miała na celu ustalenie przyczyn zmowy rzeźników i wędliniarzy, jak również linji postępowania władz na przyszłość. Jednogłośnie ustalono, że istotnie miała miejsce zmowa (procent zysku, zamiast przewidywanych 15%, wynosił od 35 do 75 proc.). Komisarjat rządu odtąd będzie kierować największą ilość spraw na drogę sądową, kary zaś administracyjne będą nakładane tylko w wypadkach konieczności.

Tak samo i u nas sprawy rabunków, uprawianych przez wielu rzeźników, powinny być oddawane do sądu karnego. Grzywny nie odstraszą ich, lecz tylko kary więzienia. Niestety u nas paskarstwo rzeźników nie zostało wcale ukrócone. Przekraczają oni ciągle taryfę maksymalną, która jest tylko na papierze.

— **Paskarze na letniskach przeciągnęli strunę.** Z Warszawę donoszą: Znaczna liczba spekulantów otworzyła na letniskach podmiejskich mniej lub więcej komfortowe pensjonaty, licząc, wobec utrudnień paszportowych, na wielką frekwencję i ogromne zyski. Tymczasem wobec ogólnego zastoju, przeważająca większość tych pensjonatów stoi dotąd pustkami, właściciele zaś ich zamiast pokaźnych zysków, poniosą dotkliwe straty, związane z wynajmem mieszkań i kosztami organizacyjnemi. Wielu z nich chętnie zrzekłoby się części swych wygórowanych pierwotnych żądań, trzykrotnie przewyższających koszty utrzymania w pierwszorzędnych miejscowościach zagranicą, ale brak jest wogóle zgłaszających się.

— **Przedstawienia pod gołem niebem w Krakowie.** Z Krakowa donoszą nam że tak entuzjastycznie w roku zeszłym przyjęte przedstawienia na dziedzińcu wawelskim, powtórzone będą także w tym roku. Na pierwsze przedstawienie pójdzie 28 bm. Kochanowskiego „odprawa posłów greckich" w inscenizacji dyr. Trzcinskiego. Scena zbudowana w roku zeszłym przy południowej ścianie dziedzińca arkadowego. pozostała przez zimę i będzie odnowiona na tegoroczne przedstawienia. Oprócz „Odprawy" ma być grana w lipcu jedna z tragedji średniowiecznego piśmiennictwa polskiego

Oprócz tego krakowski featr miejski, wystąpi z drugiem przedstawieniem pod gołem niebem na Błoniach krakowskich, gdzie odegrany będzie „Kościuszko pod Racławicami", w odpowiednim skrócie, z udziałem wojsk pieszych i konnych, banderyj Krakusów i t. d. Pierwsze takie przedstawienie ma odbyć się nazajutrz po pierwszem wawelskiem tj. 29 bm.

— **Ilość robotników** chętnych do wyjazdu do Francji zmniejszyła się bardzo znacznie. Związek rolników francuskich zgłosił zapotrzebowanie na kilka tysięcy robotników rolnych, nie zostanie ono pokryte ani w dziesiątej części. Wpłynęła na to głównie zniżka waluty francuskiej.

— **Wybryk natury.** W Silcu pod Łęczycą, w dobrach p. Młodzianowskiego, urodziło się martwe cielę, mające dwa normalnie rozwinięte tułowia, zrośnięte ze sobą. Powiatowy lekarz weterynarji pragnął okaz ów przesłać Instytutowi Weterynaryjnemu, lecz kolej nie przyjęła tak osobliwego ładunku. Wobec tego dokonał sekcji, która wykazała, że cielę to posiada 2 pary płuc 1 serce, 2 wątroby, 2 śledziony, 2 pary nerek, 2 ślepe kiszki, 2 kręgosłupy zrośnięte przy głowie itp. Obydwa te tułowia są płci żeńskiej i zrośnięte są ze sobą klatkami piersiowemi. Po dokonaniu sekcji zdjęto skórę wraz z głową, aby następnie wypchać ten okaz. W Warszawie za wypchanie skóry zażądano niesłychaną sumę półtora miljarda marek, a ponieważ skóra zaczęła się już psuć, oddał ją Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego, gdzie złożono ją w formalinie.

Rewizja cennika drukarskiego. Wobec kryzysu w przemyśle wydawniczym, wywołanym niezmiernie wysokiemi płacami zecerów(?), Związek Wydawców rozpoczął akcję w kierunku rewizji cennika drukarskiego, proponujec powrót do zarobków przedwojennych z dodatkiem 30% wzrostu drożyzny. W ten sposób minimum wynosiłaby 43 zł. 88 gr. tygodniowo, gdy obecnie w Warszawie wynosi 85 zł., we Lwowie 58, w Krakowie 57.44, w Poznaniu 35.56, w Łodzi 32 złotych. (AW.)

Szarańcza nad Łodzią. Onegdaj w godzinach popołudniowych nad Łodzią przeleciała gęsta chmura utworzona z olbrzymiej ilości szarańczy. Według wiadomości jakie otrzymała policja, szarańcza spadła grubą warstwą na pola kilku okolicznych wsi, pokrywając wielkie przestrzenie i niszcząc zboże. (Pat.)

Z całego świata.

— **Katastrofa tramwajowa w Niemczech.** Na drodze z Iserlohn do Lethmate w Zagłębiu Ruhry o godz. 7 wiecz. wyskoczył z szyn wóz tramwajowy, w którym znajdowało się przeszło 60 robotników, wracających z roboty. Wóz pędził i rozbił się o mur fabryki. Wóz został całkowicie rozbity, 21 osób zmiażdżonych na śmierć a 30 ciężko pokaleczonych.

— **Międzynarodowa konferencja astronomiczna,** w której weźmie udział również 5 delegatów z Polski odbędzie się 28 bm. w Helsingforsie. Wyjadą pp. prof. Banachiewicz z Krakowa, Kamiński z Warszawy, Zaleski z Poznania, Warchałowski z Politechniki Warsz. i sen. Kalinowski z min. robót publ.

— **Nieurodzaje w Rosji.** Z Carycyna donoszą o katastrofie nieurodzaju ozimin, które przepadły zupełnie. Z okręgu Donieckiego donoszą, że upały ostatnio zniszczyły urodzaje. W szeregu miejscowości okręgu donieckiego, gub. stawropolskiej i twerskiej oziminy skoszono na paszę. (A. W.)

— **„Mężczyzna który chciał być kobietą".** W górnej Bawarji wyłowiono w tych dniach męskiego topielca w szatach kobiecych. Przy oglądaniu trupa okazało się, że jest to niejaki Zischek, który jednak był — warjatem.

Nanowsza konstrukcja samolotu. W szczuplem gronie wtajemniczonych rzeczoznawców i delegatów ministr. żeglugi pow. odbywają się w Anglji obecnie próby nad nowym wynalazkiem. Jest-to samolot o konstrukcji pozwalającej mu wznosić się prostopadle do góry, przez co rozwiązanoby tę niedogodność obecnych aparatów. (AW.)

Wystawa komunistyczna. Po ukończeniu odbywającego się obecnie kongresu komunistów międzynarodowych ma nastąpić w Leningradzie wystawa, ilustrująca ruch komunistyczny we wszystkich państwach. Ma on być przeglądem literatury komunist. prasy perjodycznej i portretów wszystkich przywódców ruchu. (AW.)

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Dwa ostatnie występy Solskiego w „Judaszu".** Rolę Judasza grać będzie Solski jeszcze tylko dwa razy, t. j. w niedzielę i w poniedziałek. — Poniedziałkowe pożegnalne przedstawienie przemieni się napewne w manifestację wdzięczności dla wielkiego artysty, któremu Lwów zawdzięcza tyle niezapomnianych wieczorów.

— **„Skąpiec".** Ulegając prośbom licznych sfer publiczności, dyrekcja teatrów daje w sobotę w Teatrze Małym „Skąpca" z Solskim w tytułowej roli.

— **Odczyt profesora Mikołaja Jorgi z Bukaresztu** pt. „Handel europejski ze Wschodem i kolonja rumuńska we Lwowie" odbędzie się w sobotę dnia 21 bm. o godz. 6 w auli Uniwersytetu (ul. Marszałkowska). Wstęp na odczyt bezpłatny, za biletami, które otrzymać można w Kancelarji Uniwersytetu w godz. 12 do 2 popołudniu. Drugi odczyt w niedzielę 22 b. m. o godz. 11·30 przed południem.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie wydziału filologicz. odbędzie się w poniedziałek dnia 23 b. m. o godz. 5 pop. w sali Seminarjum sławiańskiego (Uniw. stary gmach). Porządek dzienny: 1) dyr. dr. Kotula: Inkunabuły bibljoteki Baworowskich. 2) Prof. S. Lehr-Spławiński: Kilka uwag o wzajemnym stosunku języków południowo-słowiańskich. 3) Poczem odbędzie się posiedzenie administracyjne wydziału.

— **Walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy.** Syndykat dziennikarzy polskich odbędzie w Kasynie i Kole liter.-art. walne zgromadzenie w piątek 27 bm. o godz. 17 a w razie niedostatecznego kompletu o godz. 18, bez względu na ilość obecnych. Na porządku dziennym oprócz sprawozdania i wyborów wnioski w sprawie projektowanej ustawy o unormowaniu stosunków prawnych stanu dziennikarskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu wydziału Syndykatu, po zdaniu sprawy przez przewodn. dra Vogla, wywiązała się obszerna dyskusja, w której wzięli udział pp. Fryling, Laskownicki i Rolle na temat świeżo utworzonego w Warszawie Związku wszystkich Syndykatów.

— **Z polskiego Towarzystwa biologicznego** we Lwowie. Piąte zebranie naukowe lwowskiego oddziału polskiego tow. biologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 23 bm. o godz. 18 w sali Instytutu zoologicznego uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Na porządku dziennym referaty z prac naukowych pp. dra Gąsiorowskiego, dra Hellera, Kochanowskiego, dra Kmietowicza, dra Koskowskiego, dra Królikowskiego, dra Legeżyńskiego, dra Meisela, prof. dra Moraczewskiego, prof. dra Parnasa, dra Reissowej i pani Seliwanow. O g. 17 min. 30 odbędzie się w tem samem miejscu posiedzenie zarządu oddziału.

— **Zjazd koleżeński abiturjentów z r. 1914,** uczniów VIII. B (gminy im. Lelewela) **gimnazjum VIII. we Lwowie** odbędzie się w niedzielę 29 bm. Przedwstępne porozumiewawcze zebranie kolegów odbędzie się w piątek 28 bm. o godz. 8 wiecz. w kawiarni Szkockiej, zebranie plenarne z udziałem PP. Profesorów w niedzielę 29 bm. o godz. 9 rano w budynku b. gimnazjum VIII. ul. Czarneckiego.

— **Małopolskie Towarzystwo lekarzy weterynaryjnych.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę, d. 24 bm. o godz. 18 w sali Nr. VI akademji medycyny weterynaryjnej. Prof. Dr. Stanisław Niemczycki: „Z najnowszych badań nad witaminami.

— **Zgromadzenie wszystkich emerytów, inwalidów, wdów i sierót po pracownikach P. K. P.** odbędzie się 22 bm. o 3 popoł. w sali gimnastycznej szkoły kolejowej przy ul. Dojazdowej do głównego dworca we Lwowie. Porządek dzienny: Zakończenie sprawozdania delegata. Dyskusja organizacyjna.

Za komitet:

sekretarz	Przewodniczący kom.
Marjan Mianowski	**Aleksander Antoniuk**
emeryt P. K. P.	emeryt P. K. P.

ADAM DIDUR, przybył po ukończeniu tegorocznego sezonu operowego w Nowym Jorku, uwieńczonego niezwykłym powodzeniem w kilku nowych operach, na pobyt letni do Polski. Znakomity artysta zaproszony przez Biuro koncertowe Tuerka, daje jedyny koncert we Lwowie, we wtorek 24 bm., program obejmuje pieśni oraz najcelniejsze arje operowe z repertuaru artysty.

6575

Przymus organizacyjny w rękodziele.

Na ostatniem zjeździe rzemieślniczym, który odbył się w Warszawie podczas Zielonych Świąt, a na który to Zjazd przybyli delegaci zrzeszeń rzemieślniczych z całej Polski, uzgodniono ostatecznie poglądy w sprawie dowodu uzdolnienia w rękodziele. Wszystkie organizacje w myśl poglądów Izby Rękodzielniczej lwowskiej oświadczyły się za utrzymaniem, względnie wprowadzeniem dowodu uzdolnienia w rękodziele, a tem samem stwierdzono, że rękodzieło jest dostatecznie świadome. Takie straszne spustoszenie w rękodziele powodowałoby zniesienie dowodu uzdolnienia. Rękodzieło jest dalej świadome, że opieka nad nim a również że ustawa dla niego — więc dwie najważniejsze sprawy, nie mogą być załatwione bez współpracy i zgody rękodzielników. Pozostaje jeszcze jedna bardzo ważna otwarta kwestja, a tą jest organizacja rękodzielnicza. Zdaniem większości rękodzielników również i ta sprawa, powinna być uregulowaną po wysłuchaniu zdań wypróbowanych jednostek pracujących przez dłuższy czas w rękodziele, a tem samem obznajomionych dokładnie z życiem organizacyjnym rękodzieła.

Nie ulega wątpliwości, że i ten punkt w ustawie musi być ujęty w silne formy, by zawody rękodzielnicze w jednej silnej organizacji, mogły pracować dla dobra swego. Rozbieżność bowiem poglądów i pracy dałaby możność wrogom rękodzieła, a jest ich dość poważna liczba, wyzysku rękodzielnika dla swych celów osobistych, co ani nie leżałoby w interesie Państwa, ani rękodzielników. Zdaniem więc większości rękodzielników jest, by równocześnie z utrzymaniem dowodu uzdolnienia, wprowadzono przymus organizacyjny w rękodziele, t. j. przymus przynależenia każdego rękodzielnika do jednej z grup zawodowych.

—o—

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 20 czerwca.

+ **Ostatnie ciągnienie miljonówek.** W sobotę nastąpi ostatnie ciągnienie miljonówek. Wylosowanych będzie 25 premij, które w myśl ustawy winny być wygrane w ciągu r. b., poczem nastąpi konwersja oblig. miljonówki na nową 5 procentową pożyczkę w złot. Konwersja nastąpi w stosunku 1 zł. za 500 marek. (AW.)

+ **Zniżenie cła na obuwie.** Wobec drożyzny obuwia wynikającej z wysokich opłat celnych komisja specjalna postanowiła znacznie obniżyć cło na obuwie (WG).

+ **Ukrócenie lichwy pieniężnej.** W ministerstwie skarbu odbyła się narada z przedstawicielami sfer bankowych i przemysłowych w sprawie projektowanego rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o unormowaniu stawek procentowych i prowizyjnych w obrocie pieniężnym. Celem rozporządzenia tego jest ukrócenie lichwy pieniężnej. Po dłuższej dyskusji przeważyła opinja, że pomimo wielkich trudności przy stosowaniu takiego rozporządzenia w praktyce, wydanie go jest wyraźną potrzebą chwili.

Bank Polski wyłonił równocześnie specjalną komisję w celu przeciwdziałania wysokiej stopie procentowej, pobieranej przez banki i dyskonterów prywatnych, która podnosi drożyznę. Komisja ta przyszła do przekonania, (podzielonego w następstwie przez całą Radę Banku), że po ukazaniu się rozporządzenia o lichwie, co ma nastąpić w dniach najbliższych, należy bezwzględnie przerwać stosunki z temi firmami, które pobierają wygórowane procenty.

+ **Dochód z monopoli.** W maju roku b. monopole państw. przyniosły czystego zysku 12.667.784 złote, gdy preliminowano z tego źródła na maj tylko 11,108.000 złotych. Największy zysk dał monopol tytoniowy, a to 12,117.830 złotych, t. j. 2 i pół miljona złotych więcej, niż w kwietniu rb.

+ **Cła i opłaty wywozowe.** Preliminarz budżetowy na maj r. b. przewidywał wpływ z ceł przywozowych w sumie 13 miljonów złotych oraz opłat wywozowych 800 tysięcy złotych. W maju natomiast wpłynęło do skarbu państwa z ceł przywozowych 17.590.207 złotych z opłat zaś wywozowych 1.749.775 złotych, uzyskano zatem znaczną przewyżkę.

+ Dopłata do świadectw przemysłowych. Ministerstwo Skarbu przypomina, iż w dniu 30 bm. upływa ostateczny termin wpłacania do kas skarbowych dopłata do ceny świadectw przemysłowych, stanowiącej różnicę pomiędzy ceną posiadanego świadectwa przemysłowego a ceną przypadającą obecnie zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej dn. 12 kwietnia rb. Termin uiszczenia tej dopłaty bezwarunkowo nie będzie przedłużony, natychmiast zaś po upływie terminu zostanie przeprowadzona jaknajściślejsza kontrola świadectw przemysłowych i wdrożone będą kroki egzekucyjne, względnie postępowanie karne przeciwko płatnikom, którzy dopłat nie uskutecznili. Przy ściąganiu przymusem zaległości pobierane będzie niezależnie od kosztów egzekucyjnych grzywna w wysokości 2 proc. miesięcznie tytułem odsetków za zwłokę, a nadto przypadająca do uiszczenia dopłata podwyższana będzie o pół proc. za każdy dzień zwłoki. Płatnicy, którzy niewłaściwie zdeklarują swoje przedsiębiorstwa do niższej kategorji, ulegać będą karze grzywny do wysokości trzykrotnej kwoty, stanowiącej różnicę pomiędzy ceną właściwego a posiadanego świadectwa przemysłowego, przyczem kara ta nie zwalnia od obowiązku wykupienia właściwego świadectwa.

Terminowe wpłacanie do kas skarbowych dopłaty do świadectw przemysłowych i natychmiastowe w razie zwłoki egzekucje muszą być ściśle dokonane i dlatego że wpływy z tego źródła stanowią poważną niezbędną do zrównoważenia pozycję preliminarza czerwcowego.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na niektóre papiery, jak Gazy wschod., Nobel. Schön i Lignosa był wczoraj silniejszy popyt. Podaż niewystarczająca przy kursach lekko zwyżkowych. Inne papiery częściowo utrzymane, częściowo tańsze. Obroty nieco większe. W dziale akcji przemysłowych kupowano akcje Browarów, Chodorowskich, Tespów, Zieleniewskiego. Kursa niejednolite, słabe. W akcjach bankowych ruch bardzo słaby. Tendencja niejednolita. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bank Przemysłowy 0.30. Z. B. K. 0.15. Browary 7.50, 7.55. Chodorów 4.77, 4.80, 4.75, 4.76, 4.78 4.79. Cegielski 0.52. Ćmielów 0.53. Oikos 2.83, 2.82 Nafta 0.45, 0.43, 0.42. P. T. B. 0.11, 0.12, 0.13. Rakszawa 2.30, 2.35. Tespy 4.20, 4.12, 4.11, 4.15, 4.13. Zieleniewski 7.90, 8.—, 7.80, 7.75, 7.70, 7.85. Siersza górnicza 4.75.

Niekotowane: Azot 0.30, 0.32. Brugger 0.50. Bank Ziemian (100) 0.09. Elektrownia nad Sanem 0.22, 0.21. Lignosa 29.50, 30.—. Gazy 12.80, 13.—, 13.10, 13.20, 13.50. Gazy zachodnie 2.65, 2.62, 2.58, 2.55, 2.54. Gazolina 1.08, 1.05, 1.06, 1.07. Gazociągi nie efektywne 0.17. Jaworzno (25) 16.85, 16.90. (drobne) 19.50, 19.25, 19.50. Lesienice 1.90, 1.95. Nobel 1.30. Radziwiłł 1.10. Schön 60. Węglówki 0.0275.

* * *

W obrotach prywatnych po za giełdą tendencja była chwiejną, obroty ożywione.

Dolar amery. 9.450 do 9.460 tys., dolar kanad. 8.850 do 8.900 tys., korony czeskie 270 do 275 tys., leje 45.600 do 46.000. franki franc. 520 od 530 tys., franki szwajc. 1.620 do 1.630 tys., funty szterl. 40 do 41 miljonów.

Złoto: 20 kor. 39 do 39½ mili., 20 frank. 37 do 38 milj., 20 mark. 46 do 46½ mili., 10 rubli 48 do 48½ miljonów.

Srebro: korony austr. 730 do 740 tys., 5 kor. 3.650 do 3.700 tys., guldeny austr. 1.800 do 1.850 tus., ruble 3.250 do 3.300 tys., kopiejki za rubel 1.200 do 1.300 tysięcy.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 18.50. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 10.75. Żyto małopolskie 65/66 9.60. Jęczmień małopol. browarniany 10.75. Jęczmień małopolski pastewny 9.25. Owies małopolski 44/45 ex 1923 11.50.*) (Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.) *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Przemysłowy 0,00, Małopolski 0,00, Zw. Sp. Zarobkowych 3,80, Ziemski Kred. 0,16. Tohan 0,32, Pharma 0,00, Impex 0,00, Rolniccy 0,00, Ćmielów 0,00, Zieleniewski 7,60, Cegielski 0,49, Parowozy 0,00, Trzeb. żelazo 0,00, Górka 13,60, Siersza górn. 4,60, Siersza elektr. 0,00, Tepege 0,00, Nafta 0,47, Pokucie 0,35, Krakus 1,18, Chodorów 4,35, Strug 0,00, Niemojowski 0.00, Piaseccy 0,00, Jaworzno 19,75 — —,—, dr. 17,00 (25), Lokomotywy 0,45, Len 0,00, Nafta w Kr. 0,50, Azot 0,00, Węglówki 0,00, Glob 0,00, Nobel 1,30. Gazy wsch. 00,00, Gazy zachodnie 2,75, Chybie 5,50, Żeglu a 0,00, Trzebinia mydło 0,00, Ojkos 0.00. Synd. koszyk 0,00, Tendencja bez zmiany. (A. W.).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 5,40, B. dla Handlu i przem. 0,00, B. Kredytowy warsz. 0,80, B. Handlowy warsz. 1,60, Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,00, B. Handl. Poznań 3,00, B. Przemysł. Lwów 0,30, B. Zw. Sp. Zarob. 3,80, B. Zachodni 0,00, B. Zw. Ziemian 0,30, Cerata 0,00, Tespy 0,00, Kijewski 0,23, Puls 0,35, Welt 0,00 Wilt 0,17, Elektryczność 0,00, Pol. tow. elektr. 0,16, Chodorów 4,75, Czersk 0,70, Częstocice 1,60, Gosławice 1,30, Michałów 0,65, Cukier 3,50, Węgiel 0,00, Pol. Nafta 0,60 Brugger 0,00, Nobel 1,55, Cegielski 0,49, Modrzejów dr. 0,0, 4,40, Norblin 0,58, Ostrowieckie 6,25, Parowozy 0,32, Pocisk 1,45, Rohn 0.00. 0,00, Starachowice 0,00, Ursus 0,00, Zieleniewski 8,76, Zawiercie 00,00, Żyrardów 40,50, Borkowski 0,90, Syndykat Rol. 0,00, Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 0.60, Haberbusch 5,25, Spiess 0,90, Siła Światło 0,59, Firley 0,42, Łazy 0,14, Drzewo 0,00, Przem. leśny 0,00, Lilpop 0,57, Belool 0,00, Hurt 0,00, Jabłkowscy 1,16, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 3,60, Rudzki 1,20, 0,00. Konopie 0.00. Strem 00,12, Zgierz 2,15, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00, Orthwein 0,20, Klucze 0,30, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 0,00. Zach. tow. 0,00, Tehate 0,00. Tendencja mocna. (A. W).

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 111, 07-111, 67. Złoty 110, 22-110, 78. N. Jork 0, 0000-0 0000. Londyn 25,00. Paryż 31, 42-31, 68. Szwajcarja 000, 00-000, 00, Holandja 000, 00-000, (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 141	Lwów 20 czerwca	Warszawa 20 czerwca	Zurych 20 czerwca
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	109,00
1 funt ang.	—	22·50	24 46½
100 frs franc.	—	28 00	30·38
100 fr. szwaj.	—	91 98	100·00
100 frc. belg.	—	24 37	26 75
100 K czesk.	—·—	15·35	16·71
100 K węg.	—	0,00	0·00
100 K austr.	—	0.00732½	0,0079
100 M niem.	—	00000	0·135
1 Dolar am.	—	5·18½	5·64¾
100 Lir wł.	0·00—0·00	22·50	24·75¾
100 Lei rum.	00·00	0 00	2·50
100 guld. hol.	—	194 51	211·50
100 K norw.	—	—·—	70 25
100 K duńsk.	—	— —	95·50
100 K szw.	—	000 00	150·50
Hiszpanja	—		76·00
Belgrad			0·00
Pożycz. złota		7·20	
Poż. dolar.		2·80	
Bony złote		0·76	
Miljonówka		0 58	
		(AW)	(AW)

—00—

Z Targów Wschodnich.

Instalacje elektryczne jako objekt wystawowy. Jedno z wielkich przedsiębiorstw elektrotechnicznych z Gdańska zwróciło się do zarządu Targów Wschodnich z propozycją urządzenia na Wystawie targowej bezpłatnych instalacyj elektrycznych. Jeśli się zważy, że plac wystawowy obejmuje przeszło 240.000 m², p ojekt tej na amerykańską skalę zakrojonej reklamy, będzie jednym z dalszych objawów zapoczątkowanej w zeszłym roku akcji nad gospodarczem zbliżeniem polsko-gdańskiem. O wzrastającej w tym kierunku tendencji, świadczą zresztą liczne zgłoszenia z Gdańska na IV. Targi Wschodnie, przyczem niektóre przeds ębiorstwa ze Stocznią Gdańską na czele, zamówiły przestrzeń przekraczającą 100 m². „Danziger Neueste Nachrichten" zapowiadają w tym roku wycieczkę kupców gdańskich na Targi Wschodnie i wydanie specjalnej broszury, poświęconej Targom Wschodnim.

Zapiski.

„Bibljoteka Wyższej Szkoły Handlowej" ukazało się obecnie dzieło **Eugenjusza Böhm-Bawerka** p. n. „Kapitał i zysk z kapitału", tłumaczone z niemieckiego pod red. Władysława Zawadzkiego.

Nakładem tejże księgarni ukazała się jednocześnie praca pedagoga-muzykologa prof. **Tadeusza Joteyki** p. t. „Problemat nauczania muzyki w szkołach ogólno-kształcących, zajmująca się zagadnieniem duchowego odrodzenia młodzieży przez szersze i bardziej umiejętne, niż dotychczas, stosowanie nauk moralnych i estetycznych, w szczególności zaś muzyki.

Ukazała się Cz. II B „Naszych pisarzy" **C. Niewiadomskiej i Z. Szmydtowej,** zawierająca charakterystyki powieściopisarzy, historyków i filozofów polskich XIX wieku, oraz wypisy ich dzieł. Jest to trzeci i ostatni tom tego opracowanego, popularnego podręcznika literatury polskiej, przeznaczonego głównie dla ostatniego oddziału szkoły powszechnej, seminarjów i samouków. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

Pism **Henryka Sienkiewicza** wyszedł z kolei tom drugi, obejmujący „Listy z podróży", a mianowicie: Pobyt w Londynie i podróż do Liverpoolu; Z oceanu; Pobyt w New-Yorku; Koleją dwóch oceanów; Szkice amerykańskie.

„Samorząd miejski" organ związku miast polskich, poświęcony sprawom samorządu miast w Polsce. Wyszedł z druku zeszyt za miesiąc kwiecień-czerwiec 1924 r., zawierający: 1) Dr. Tadeusz Przeorski „Organizacja gminy miejskiej według projektu rządowego". 2) Marceli Porowski „O stanie naszych miast i gospodarce miejskiej". 3) Dr. Tadeusz Przeorski „Projekty samorządu powiatowego i wojewódzkiego". 4) Dr. Gustaw Taubenschlag „Wywłaszczenie ziemi dla miast". 5) Skorowidz ustaw i rozporządzeń za okres od 16 marca do 1 maja 1924 r. 6) Skorowidz rzeczowy drukó Sejmu za okres od 16 marca do 1 kwietnia 1924 r. 7) Al. Krońskí „Krytyka projektowanego ustroju władz komunalnych miejskich". 8) Sprawozdanie z III Zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich. 9) Sprawozdanie z działalności tow. aprowizacji miast Polski. 10) Sprawozdanie z działalności zarządu związku miast polskich i biura Związku Miast Polskich za r. 1923.

Sport.

CZARNI—LECHIA 2:1 (1:0).

W niedzielę pogoda nie była łaskawa dla naszych miłośników sportu, to też na boisku Czarnych zebrała się tylko znikoma ilość widzów. Czarni wystąpili z 5-cioma graczami rezerwowymi. Pomimo tylu rezerwowych graczy, Czarni prowadzili grę z lekką przewagą. Pod koniec zawodów zdecydowaną przewagę objęła Lechia.

Dla Czarnych pierwszą bramkę uzyskał Chmielowski w 32 minucie. Po przerwie już w 4 minucie wyrównuje Tarczyński; w dwie minuty później Wochanka z kombinacji Ciupak—Olechowski uzyskuje druga bramkę dla Czarnych, która też zadecydowała o zwycięstwie. W Lechji grali dobrze: Rekszyński, obaj obrońcy i Tarczyński, w Czarnych: Gallas, Witkowski, Klamut, Kopeć IV i Ciupak. Rogów 6:3 dla Czarnych.

Sędzia p. Niedźwirski bardzo dobry. Wskazanem jest by p. sędziowie na przyszłość wdziewali na siebie koszulki odmiennego koloru niż dru żyny i by w ten sposób nieszkodzili orjentacji zawodników

Sparta—Orleta 2:1 (1:0). O mistrzostwo kl. B. Sparta z trudem wywalczyła zwycięstwo.

A. Z. S.—Metal 2:0. Metal okazał się bardzo słabym przeciwnikiem.

Wisła we Lwowie. W niedzielę przybywa do Lwowa „Wisła" dla rozegrania zawodów z „Czarnymi". Mecz odbędzie się o godz. 4 w parku sportowym I. L. K. S. „Czarni" tak, że publiczność po skończeniu powyższych zawodów będzie mogła p zejść na boisko Pogoni gdzie o go ż. 5.30 odbędą się zawody Pogoń-Terekwesz (Budapeszt)".

Biali—Świteź 2:0. Zawody przyjacielskie.

Jutrzenka—Hasmonea 1:1 (1:1). Rozmokłe boisko Hasmonei pokryte jak zwykle podczas deszczu kałużami, w wielkim stopniu uniemożliwiało należytą grę. Hasmonea wystąpiła bez Schneidra i Fluhra. Do przerwy przewagę ma Jutrzenka, w drugiej połowie natomiast inicjatywę obejmuje Hasmonea.

Rezultat 1:1, pozostaje jednak niezmieniony. Dla Hasmonei uzyskał bramkę Steuermann, z rzutu karnego, Jutrzenka swoją zdobywa z zamieszania podbramkowego, zupełnie przypadkowo. U gości najlepsi: Hollender w obronie i Pitzele w pomocy. Z Hasmonei wyróżniali się: Hoch, Werter i Steuermann. Ten ostatni pozbywać się zdaje swego lenistwa i grał wcale ochoczo.

Sędzia p. inż. Dudryk dobry.

„Hasmonea"-Lwów, „Jutrzenka"-Kraków.
(Spotkanie rewanżowe).

Ponieważ czwartkowe zawody w piłce nożnej między powyższemi drużynami zakończyły się wynikiem remisowym 1:1. Hasmonea wyzwała swego przeciwnika do rozegrania rewanżowego matchu, który odbędzie się w sobotę dnia 21 bm. o godz. 4 tej popoł. na boisku I. L. K. S. „Czarni". Drużyna „Hasmonei" wystąpi w pełnym składzie, a więc z Schneidrem w pomocy.

(j.) **Akademicji Boldclub Kopenhaga,** rozpoczął swoje tournee po Czechosłowacji. Niedługo już, a zjawi się we Lwowie dla rozegrania zawodów z Pogonią. Boldclub dzierżył tytuł mistrza Danji od 1890 do 1900 roku. a ostatnio był mistrzem Danji w roku 1921. Boldclub, to jedna z najsilniejszych drużyn amatorskich świata. Skład Bold clubu jest następujący: Frigast, Giles, Holm, Palle Kristensen; Andrup, Bendixen, Wahl, Bach, Johansen, Holm, Kleven, Gagriel, Pedersen.

Makkabi berneńska poniosła klęskę w Bielsku. W dniu 12 czerwca Makkabi (Berno Mor.) rozegrała zawody z kombinowaną drużyną **B. B. S. V. i Hakoahu** w Bielsku, odnosząc po raz pierwszy w Polsce porażkę w stosunku **2:1.** Honorową bramkę dla Makkabi uzyskał Nikolsberger na dwie minuty przed końcem zawodów. Sędziował b. dobrze p. Rosenfeld.

Bielsko. B. B. S. V. i Hakoah bielski (komb.) — Vivo (Budapeszt) 3:2 (1:1).

Tygodnik Sportowy (Kraków) z 17 czerwca wyszedł z druku. Treść: Glossy. Korespondencje z Paryża Tydzień lekkoatletyczny i t. p.

DOOKOŁA OLIMPJADY.

Dalszy program igrzysk olimpijskich w Paryżu.

(j.) Trzy konkurencje w igrzyskach olimpijskich zostały już zakończone a to: rugby, piłka nożna — budząca większe zainteresowanie, oraz zawody strzeleckie, które mają się już ku końcowi. W rugby zwycięstwo odniosła Ameryka, w piłce nożnej — jak wiadomo — Ameryka Południowa (Urugwaj). Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa i w strzelaniu zwycięstwo odniesie Ameryka. Tak więc trzy pierwsze konkurencje zostaną zdobyte przez zawodników nowego świata.

Terminy dalszych rozgrywek są następujące: **Polo** (piłka nożna na koniach) od 21 czerwca do 4 lipca. **Szermierka** od 27 czerwca do 17 lipca. **Lekkoatletyka** od 6 do 13 lipca. **Ciężkoatletyka** od 6 do 13 lipca. **Pięciobój nowożytny** od 12 do 17 lipca. **Wioślarstwo** od 13 do 17 lipca. **Pływactwo** od 13 do 20 lipca. **Lawn-tennis** od 13 do 20 lipca. **Żeglarstwo** od 14 do 26 lipca. **Boks** od 15 do 20 lipca. **Gimnastyka** od 17 do 23 lipca. **Podnoszenie ciężarów** od 21 do 27 lipca. **Hippika** od 23 do 27 lipca. **Kolarstwo** od 23 do 27 lipca.

ZAWODY LWÓW—KRAKÓW O PUHAR WĘDROWNY PROF. ŻELEŃSKIEGO.

Lwów—Kraków 3:2 (1:2).

Zawody o nagrodę wędrownego puhara przyniosły powtórnie zwycięstwo i to całkiem zasłużone drużynie Lwowa. Zwycięstwo to zawdzięcza Lwów swemu fenomenalnemu atakowi, którego zalety w czasie tych zawodów wystąpiły w całej pełni. Jeszcze w tym sezonie nie widziano ataku Lwowa w takiej formie. Kraków przeciwstawił drużynie Lwowa swe świetne tyły składające się z samych głośnych Olimpijczyków, oraz cały szereg czynników, które drużynie Lwowa utrudniały pracę jako to: sędziego aż nadto widocznie sympatyzującego z zespołem krakowskim i słońce świecące prosto w oczy przez pierwszą połowę drużynie lwowskiej, a wreszcie publiczność o temperamencie ultra-hiszpańskim.

Przebieg gry: W pierwszej połowie inicjatywa i przewaga należała wyłącznie do Lwowa. Kraków ograniczał się tylko do wypadów, z których dwa zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem. Pierwszą bramkę dla Krakowa zawinił Lachowicz przez swój niefortunny wybieg i zdenerwowanie, drugą wypracował z przeboju Chruściński. Pozatem walka w pierwszej części odbywała się na połowie Krakowa, niestety wynik nie odpowiadał faktycznemu stosunkowi sił. Pierwszą bramkę dla Lwowa uzyskał Garbień z podania Müllera. W drugiej połowie gra była otwartą z lekką przewagą Krakowa, uzyskaną dzięki zmęczeniu tyłów drużyny lwowskiej i umiejętnie przez Kraków stosowanej metodzie jednego obrońcy wytwarzającej cały szereg spalonych aż nadto gorliwie wyłapywanych przez sędziego. Mimo to w drugiej połowie z wypracowania i podania Wacka strzela Bacz drugą bramkę, wykorzystując błąd Wiśniewskiego, następnie Garbień z przeboju idącego od połowy boiska przejechawszy w niepowstrzymanym pędzie przez pomoc i obronę krakowską strzela „nieuchronnie" trzeciego i ostatniego goala. Kraków pragnie za wszelką cenę wyrównać, ale liczne jego ataki „wyświetla" obrona Lwowa. Na 10 minut przed końcem gry, sędzia p. Ziemiański bez żadnej racjonalnej przyczyny, widocznie w chęci udzielenia pomocy Krakowowi wyklucza Kmicińskiego który świetnie szachował prawe skrzydło krakowskie. Odtąd gra ogranicza się do autów, wolnych rzutów i kornerów i tak trwa aż do końca. Kraków wyrównać nie zdołał: puhar zatem zostaje we Lwowie jak się spodziewamy na zawsze.

Przechodząc do oceny gry i graczy musimy przedewszystkiem wyrazić uznanie i pochwałę atakowi Lwowa, który podczas tych zawodów wykazał swą wysoką klasę. Lotność, opanowanie techniczne piłki, celowość pociągnięć, zdolność do strzału z każdej pozycji — oto główne cechy charakteryzujące atak Lwowa. Niestety na tym poziomie nie stała jego obrona i pomoc. Raziła zwłaszcza obrona, przez nieumiejętność dalekiego wykopu. Olearczyk usiłuje wprawdzie i to dość często brak ten zastąpić ofenzywną grą, ale nie zawsze mu się to udaje; zwykle piłka i to niedaleko pola bramkowego staje się łupem przeciwnika. Ignarowicz był słabszym niż zwykle. Również słabszymi niż zwykle byli Fichtel i Schneider z pomocy, jedynie Kmiciński zadowolił, niepotrzebnie jednak fouluje. Lachowiczowi można zarzucić skłonność do denerwowania się na obcych boiskach no i pewny brak rutyny; pierwszej bowiem bramki nie powinien był puścić. Z zespołu krakowskiego na pochwałę zasługują pomoc i obrona. Z pomocy wyróżnił się Styczeń, w obronie lepszym był Fryc. Bramkarz Wiśniewski na tych zawodach nie pokazał swej zwykłej formy. Najgorszym był atak, mimo, iż kierował nim słynny a raczej przereklamowany Kałuża, skrzydła mierne, z łączników na pochwalną wzmiankę zasługuje Chruściński.

Następne zawody o puhar Żeleńskiego tym razem decydujące odbędą się we wrześniu we Lwowie. Jeżeli drużyna lwowska do tego czasu zachowa te zalety, które na zawodach w Krakowie okazała to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że puhar prof. Żeleńskiego stanie się raz na zawsze własnością Lwowa.

—oo—

TANI TYDZIEŃ KRAWATÓW

Prosimy oglądać wystawę!

w znanym magazynie **mód męskich**
„THE GENTLEMAN“ plac Halicki 12
(róg Batorego). 6591

Kopernika 23!!! 1631

Kilimy Gliniańskie w wielkim wyborze

oraz

WYROBY KOSZYKARSKIE

MEBLE salonowe, werandowe, łóżeczka, bujaki, fotele, kanapy, kosze podróżne i stojaki na kwiaty. **WALIZY**, leżaki, **KASETY** rafjowe i rzeźbione **polecają hurtownie i częściowo.**
BRACIA HEGEDÜSS firma chrześcijańska, Lwów, Kopernika 23. filja — — własna Kętrzyńskiego 11. Halicka 5. — Rudnik n. Sanem. — —

Białych skórek króliczych

większe partje zakupi natychmiast za gotówkę

La Pelisse Tow. Akc. Poznań

Uszlachetnienie skórek na futra. 6583

Oddam większość (52%) sp. akc. ciężkiego przemysłu 6560

za 1½ miljona złotych.

Na żądanie pozostaje kierownik 5—10 lat na stanowisku i wypracuje rocznie 1 milj. złotych zysku. Zgł. do administracji „Kurjera Lwowskiego“ pod: **„ciężki przemysł“.**

PRZĄŚNICE DO LNU

korbowe lub do kieratu, przerabiające za 50 prządek
Prosimy wypróbować w Warszawie ul Wilcza 2.

Inż. W. Żórawski

Przez miesiąc czerwiec przyjmujemy zamówienia
Raty po pięćset ztotych przez 3 miesiące przed i przez 3 miesiące po dostarczeniu maszyn.
Przy zamówieniach listownych wpłacać na Poczcie na konto Nr. 2652. 6582

NOWY ZAKŁAD FRYZJERSKI

otwarty został w domu przy ul. **Kopernika 7**
MASAŻ TWARZY.
Wszelkie nowoczesne urządzenia.

Karpacka Spółka Drzewna S. A. we Lwowie
Bilans z dniem 31. grudnia 1923 r.

AKTYWA

Kasa	39,987.503·37
Dłużnicy	9,790.845.833·70
Udziały w obcych przedsiębiorstwach	632.900·—
Fabryka garbnika	13,975.923·15
Ruchomości biura	1·—
	9,845.442.161·22

PASYWA.

Kapitał akcyjny	50,000.000·—
Fundusz rezerwowy I-ej i II-ej emisji	9,720.100·—
Wpłaty na III emisję	37,994.000·—
Wierzyciele	9,032.774.584·17
Rezerwa na podatki	400,000.000·—
Zysk z I. półrocza 1923	121,116.816.33
Zysk z II. półrocza 1923	193,836.660·72
	9,845.442.161·22

Wykaz strat i zysków z dniem 31. grudnia 1923 r.

STRATY

Maszyny wraz z prowizją banków	39.626.719.895·—
Administracja, pensje, amortyzacje	1,049.815.478·19
Podatki	342,418.738·—
Ubezpieczenia ogniowe i społeczne	56,567.385·—
Udział w zysku z Dunajowa (Gaz Ziemny Goodman, Arcybiskupstwo)	12,279.200.000·—
Zysk	193,836.660·72
	53,548.558.156·91

ZYSKI

Inwentarz żywy i pasza	679.643.015·—
Inwentarz martwy	595,353.411·—
Budynek tartaczny	17,683.984.483·91
Efekta i procenta	6,858.114·—
Materjały surowe i tarte	34,551.721.881·—
Tarcie obce	30,997.252·—
	53,548.558.156·91

II. zwyczajne Walne Zgromadzenie odbyte dnia 22. marca 1924 r. zatwierdziło bez zmian powyższy bilans i uchwaliło wyznaczyć z czystego zysku 100%-ową dywidendę, którą wypłaca kasa Karpackiej Spółki drzewnej S. A. we Lwowie. 6517

Przetarg nieograniczony na budowę III. piętrowego domu mieszkalnego
dla oficerów w Krakowie.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Kraków, plac Magdaleny 2, ogłasza przetarg ofertowy na budowę domu czynszowego dla oficerów w Krakowie.

Oferty w dwu egzemplarzach, z tych jeden należycie ostemplowany, w zamkniętych kopertach, opatrzonych pieczęciami lakowemi pieczątką firmy z napisem: „Oferta na budowę domu czynszowego dla oficerów w Krakowie“, należy wnosić do Dziennika podawczego Kier. Rej. Inż. i Sap., Kraków pl. Magdaleny 2. III. p. do dnia 2. lipca br., godz. 12-tej w południe w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferujących.

Do ofert należy dołączyć:

1) Kwit na złożone wadjum w Kasie Skarbowej w Krakowie w wysokości 1·5 prc. ceny oferowanej w gotówce lub papierach wartościowych państwowych;

2) Oświadczenie, że oferentowi znane są ogólne i szczegółowe warunki budowy i że bezspornie im się poddaje.

Zaznaczam, że pierwszeństwo przy jednakowych warunkach ofert mają oferenci, którzy tytułem wadjum złożą obligacje 10% pożyczki kolejowej.

Kier. Rej. Inż. Sap. Kraków zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na wysokości oferowanych cen.

W razie niemożności stawienia się osobistego oferenta, zastępca ma mieć uwierzytelnione pełnomocnictwo.

Wszelkich informacji udziela Referent budowlany Kier Rej. Inż. Sap. Kraków w godzinach urzędowych od 11 do 13-tej. Formularze ofertowe można nabyć w dzienniku podawczym Kier. Rej. Inż. Sap. za zapłatą. Oferty na nieprzepisowych formularzach nie będą rozpatrywane. Ceny oferty mają być osobno za materjał, osobno za robociznę.

Kierownik Rejonu Inż. i Sap.
6543 **Stanisław PASZKOWSKI**, ppułkownik inżynier.

Nauka i wychowanie

Wpisy na 1) 1 roczny kurs handlowy (oddział żeński i męski) dla młodzieży 2) 6 miesięczny kurs handlowy dla dorosłych (ranny wzgl. wieczorny) przyjmuje od 15. czerwca Konc. przez Ministerstwo W. i O. P. Kursy Handlowe Z. Olszewskiego Lwów, Kurkowa 38. Podręcznik' z bibljoteki szkolnej. Godziny dla stron 10-12 i od 4-6-ej. 6535

Absolwenci Akademji handlowej, którzy pragnęliby się zapisać na kurs maturyczny zechcą zebrać się dnia 24. bm. o godz. 20-tej, w Akademji handlowej. 6579

Zdolny korepetytor (matematyk) matura gimnaz z odznaczeniem, weźmie lekcję na wsi, na czas wakacji Zgłoszenia pod „Technik“, ul. Sodowa 2, I. p., drzwi nr. 3. 6580

Szenklówna, Piekarska 44. Przygotowanie do kwalifikacji. Znakomite przerobienie nowych programów. Wpisy 13. lipca. Przeszło 1 000 aprobowanych. 6571

Wpisy do prywatnego Seminarjum naucz. żeńskiego z prawem publiczności Anny Rychnowskiej we Lwowie ul. Chorążczyzny 15. przyjmuje Dyrekcja od 20. czerwca b. r., między godz. 10—12 przed i 4—5 popołudniu. 6570

Posady i prace.

Przyjmę 2 chłopczyków na mieszkanie. Fortepian w domu „Opieka“. 6578

Różne

Przedwojenny czynsz kilkuletni zapłacę (3, 4 pokoje) „Melcer“ Administracja „Kurjera“. 6544

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, telefon, 1598. Przyjmuje strojenia i reperacje. 6565

Polskie Towarz. Budowlane

wypłaca począwszy od

20. czerwca 1924.

dywidendę i superdywidendę

za rok 1923.

Dywidendę wypłacają:

Polski Bank Przemysłowy
Akcyjny Bank Hipoteczny
Ziemski Bank Kredytowy
Bank Małopolski
Warszawski Bank Dyskontowy
i Bank Gospodarstwa Kraj.
(Polski Bank Krajowy)

a to w głównych zakładach i we wszystkich oddziałach. 6586

2 **studentów** z niższych klas przyjmę. Fortepian w domu. „Profesor“. 6578

Fortepian i pianino pierwszorzędnej marki, oddam w najem za odpowiednią kaucją, nie pobierając czynszu. Kopernika 26, parter Skleniarski. 6587

Fortepiany, pianina, harmonje, Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-45. 6573

Fortepian i pianino, najlepszej marki, prawie nowe — sprzedam. Cena zastosowana do obecnej konjuktury. Również kupuję fortepiany i pianina tylko pierwszorzędnych firm. Na żądanie płacę każdą walutą. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 6578

Kupno i sprzedaż.



Wałki AUTOMATYCZNE do okien oraz kompletne **story płócienne** poleca Fabryka S. **FREUNDLICHA** Lwów, Kazimierzowska 14.

Fortepian „Bösendorfera“, koncertowy, płyta pancerna. stan świeży, sprzedam. Cena wakacyjna. Kupię nie drogo wraz z nutami fonolę lub pianolę. zupełnie dobrą do użytku. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 6589

Podpisana Komisja Likwidacyjna

Małopolskiego Związku Przemysłu Metalowego
w Krakowie

Stow. zar. z ogr. por. w likwidacji zawiadamia, iż

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Związku jw. odbędzie się dnia 5. lipca br. o godz. 6 wieczór w Krakowie w lokalu Rynek gł. 45, I. p. z indentycznym porządkiem dziennym niedoszłego do skutku Nadzw. Wal. Zgromadz. z dnia 31. maja br., a mianowicie: 1) Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 22. grudnia 1922: 2) Sprawozdanie Komisji likwidacyjnej z ukończenia czynności. 3) Wniosek tejże Komisji na rozdział czystego zysku, zwrotów udziałów i ostatecznego zlikwidowania Związku. 4) Udzielenie Komisji likwidacyjnej absolutorjum z czynności likwidacyjnej. 5) Wolne głosy.

Inż Aleksander Adelman, mp. **Inż. Piotr Król, mp**
Gustaw Pammer, mp. 6581 **Dr. Stanisław Zapałowicz. mp**

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.